

Wstęp

Analizując otaczającą nas rzeczywistość, widzimy jej różnorodność i wielopłaszczyznowość. Współczesny świat różni się od tego znanego jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Postępująca globalizacja, rozwój i innowacje zmieniają życie, niosąc ze sobą wiele pozytywów, ale także i zagrożeń. Tendencją powszechnie zauważalną jest wzrastające znaczenie czynnika ekonomicznego w sferze realnej, tj. codziennej aktywności człowieka. Towarzyszy temu niekiedy refleksja, iż wobec obiektywnego charakteru zjawisk ekonomicznych, mierzalnych i logicznych, mają one prawo wyznaczać trendy życia codziennego. W rezultacie postępuje proces jego ekonomizacji, także w obszarze prawa. Przemyslenia na ten temat stanowiły impuls do podjęcia przez autora badań na temat zależności jakie istnieją pomiędzy tymi dwoma światami: prawa i ekonomii, ujmowanymi w realiach funkcjonujących rynków finansowych. Ich efektem jest niniejsza publikacja, zatytułowana *Tworzenie i stosowanie prawa rynku finansowego a proces ekonomizacji prawa*. Tytuł ten być może dla niektórych nieco teoretyczny, sformułowany został nieprzypadkowo i nawiązuje do kilku problemów, które – zdaniem autora – stanowią współcześnie o najważniejszych sprawach związanych z funkcjonowaniem rynku finansowego. Rynku, który prezentowany jest w tym miejscu w liczbie pojedynczej i traktowany w tytule raczej jako symbol obecnej nam rzeczywistości. Silnie zekonomizowanej i nastawionej na pomnażanie zysków, które przynajmniej w założeniu, przyczyniać mają się do zwiększania dobrobytu globalnej społeczności.

Przenikanie owej sfery ekonomicznej do sfery realnej określane jest terminem „finansjalizacji” życia, która skutkuje niespotykanymi dotychczas zmianami w wielu aspektach codziennego życia¹. Zmianie ulegają relacje międzyludzkie,

¹ Zob. na ten temat P.H. Dembinski, *Finanse po zawale. Od euforii finansowej do gospodarczego ładu*, Warszawa 2011; M. Wrzesiński, *Finansjalizacja gospodarki – fakty czy mity?*, w: K. Ostaszewski, E. Kosycarz [red. nauk.], *Rozwój nauk o finansach. Stan obecny i pożądane kierunki jego ewolucji*, Warszawa 2011, s. 293-305; G. Ritzer, „Hyperconsumption” and „Hyperdebt”: A „Hypercritical” Analysis, w: R. Brubaker, R.M. Lawless, C. J. Tabb [red.], *A Debtor World. Interdisciplinary Perspective on Debt*, Oxford 2012, s. 60-86.

zasady prowadzenia działalności gospodarczej, sposób kształcenia, spędzania wolnego czasu, a ich wyznacznikiem staje się nowy fetysz naszych czasów – pieniądź². I choć od momentu jego narodzin był on zawsze ważnym elementem ludzkiego życia, to jednak poprzez wskazany proces finansjalizacji odnieść można wrażenie, iż stał się obecnie dobrem numer jeden, w rezultacie wymuszając skierowanie na nowe tory sposób myślenia o architekturze otaczającego nas świata, w której kreacji niebagatelną rolę odgrywa prawo. Prawo postrzegane instrumentalnie, rozpatrywane jest jako złożony proces społeczny będący ważnym elementem utrzymania homeostazy społecznej, a więc czerpiąc z nauki biologii, powiedzielibyśmy stanu równowagi (stałości) pomiędzy elementami określonego systemu. W przypadku rynku finansowego i prawa normującego jego funkcjonowanie, zwraca uwagę nie zawsze dostrzegana zależność polegająca na relacji, jaka istnieje pomiędzy rynkiem finansowym a systemem społecznym. Pierwszy z wymienionych jest bowiem częścią większej całości, a więc systemu finansowego, który z kolei uczestniczy w tworzeniu systemu gospodarczego, będącego natomiast częścią system społecznego. Oznacza to tym samym, iż jakiekolwiek zakłócenia na rynku finansowym, prędzej czy później będą miały swoje konsekwencje w systemie społecznym. Potwierdzenia tej tezy, która szczegółowo omówiona zostanie w dalszej części książki, nie trzeba szukać daleko. A jest nim ostatni kryzys finansowy, zapoczątkowany spektakularnym upadkiem ikon amerykańskiej bankowości, które dotychczas traktowane były jako tzw. podmioty *too-big-to fall* (zbyt duże aby upaść), co, jak się okazało, nie do końca było prawdą. Źródłem ich upadku dopatrywano się w pierwszym rzędzie w nieegzekwowaniu odpowiednich przepisów przez wyznaczone do tego organy, przy jednoczesnym istnieniu w obrocie wadliwych rozwiązań prawnych dotyczących określonych aspektów funkcjonowania rynku. Jednak wskazać tu należy na jeszcze jeden istotny czynnik. **Upadek wartości i kryzys humanizmu, który doprowadził do tego, iż chciwość wygrała ze zdrowym rozsądkiem, godząc przy tym w autorytet prawa.** Zapomniano, iż jest też tak, że sfera gospodarcza nie jest wyznaczana tylko obiektywnymi prawami, lecz zależy także od stanu świadomości tych, którzy mają wpływ na podejmowane decyzje prawne, ale także i tych którzy są ich adresatami. Zgodzić należy się z tezą M. Szyszkowskiej, iż „dzisiejsze procesy globalizacji ekonomicznej wyprzedziły przemiany w świadomości jednostek. Nastąpiły one wcześniej niż przeobrażenia w hierarchii wartości (...) Sprawą o nadrzędnym znaczeniu jest obecnie określenie hierarchii wartości i stosowne do tego wydawanie przepisów prawnych. Jest oczywiste, że u podstaw prawa pozytywnego

² C. Nagel, *Money as a fetish. The financial market crisis from a psychodynamic perspective*, w: S. Long, B. Sievers [red.], *Towards a Socioanalysis of Money, Finance and Capitalism. Beneath the surface of the financial industry*, London 2012, s. 43-57.

powinny leżeć określone wartości, które w danym czasie, w danym państwie mają być wcielane w życie”³.

Dlatego też konstruując koncepcję książki, autor uznał, iż konieczne jest dokonanie analizy procesu tworzenia i stosowania prawa rynku finansowego w inny niż czyniono to dotychczas sposób. A mianowicie poprzez osadzenie jej nie tylko w mechanicznej egzegezie przepisów prawa, ale przede wszystkim w szerszej perspektywie humanistyczno-aksjologicznej. Ów zwrot spowodowany jest faktem, iż dotychczasowe analizy rozwiązań prawnych rynku finansowego dotyczyły poszczególnych, szczegółowo omawianych rozwiązań, którym nie zawsze towarzyszyła głębsza refleksja nad zasadnością ich przyjmowania. Choć w wielu doskonałych pracach tworzonego nowego nurtu prawa rynku finansowego⁴ prezentowane były tendencje, których połączenie pozwalało na stworzenie określonej koncepcji, której celem mogłaby być charakterystyka regulacji mających za swój przedmiot funkcjonowanie rynku finansowego.

Powyższa refleksja doprowadziła autora do opracowania koncepcji publikacji, w której badaniu poddany zostanie proces tworzenia i stosowania prawa rynku finansowego, charakteryzujący się silną ekonomizacją. Przejawem jej jest powsta-

³ M. Szyszkowska, *Zależność zjawisk ekonomicznych od świadomości jednostek i kształtującej ją edukacji*, w: J. Oniszczyk [red. nauk.], *Normalność i kryzys. Jedność czy różnorodność*, Warszawa 2010, s. 454-455.

⁴ Zob. przykładowo E. Fojcik-Mastalska, *Ocena stanu prawa bankowego*, w: A. Kostecki [red.], *Prawo finansowe i nauki prawa finansowego na przełomie wieków*, Kraków 2000, s. 281-282; E. Fojcik-Mastalska, *Prawo rynku finansowego w systemie prawa*, w: A. Jurowska-Zeidler, M. Olszak [red. nauk.], *Prawo rynku finansowego. Doktryna, instytucje, praktyka*, Warszawa 2016, s. 19-26; C. Kosikowski, *Nowe prawo rynku finansowego Unii Europejskiej*, w: A. Jurowska-Zeidler, M. Olszak [red. nauk.], *Prawo rynku finansowego*, op. cit., s. 27-38; C. Kosikowski, M. Olszak, *Od prawa bankowego do prawa rynku finansowego*, w: J. Głuchowski [red.], *System prawa finansowego*, Tom IV, Warszawa 2010, s. 224-250; Z. Ofiarski, *Rola soft law w regulacji rynku finansowego na przykładzie rekomendacji i wytycznych Komisji Nadzoru Finansowego*, w: A. Jurowska-Zeidler, M. Olszak [red. nauk.], *Prawo rynku finansowego*, op. cit., Warszawa 2016, s. 137-160; M. Fedorowicz, *Nadzór nad rynkiem finansowym Unii Europejskiej*, Warszawa 2013; A. Jurkowska-Zeidler, *Bezpieczeństwo rynku finansowego w świetle prawa Unii Europejskiej*, Warszawa 2008; R. Mroczkowski, *Nadzór nad funduszami inwestycyjnymi*, Warszawa 2011; M. Olszak, *Bankowe normy ostrożnościowe*, Białystok 2011; W. Srokosz, *Instytucje parbankowe w Polsce*, Warszawa 2011; D. Wojtczak, *Usługi bankowe w regulacjach Unii Europejskiej*, Warszawa 2012; A. Zalcewicz, *Bank lokalny. Studium prawne*, Warszawa 2013; M. Lemonnier, *Europejskie modele instrumentów finansowych. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2011; D. Cyman, *Elektroniczne instrumenty płatnicze a bezpieczeństwo uczestników rynku finansowego*, Warszawa 2013; E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych*, Warszawa 2013; A. Nadolska, *Komisja Nadzoru Finansowego w nowej instytucjonalnej architekturze europejskiego nadzoru finansowego*, Warszawa 2014; P. Zawadzka, *Instrumenty finansowe w gospodarce gminy*, Warszawa 2015; A. Michór, *Odpowiedzialność administracyjna w obrocie instrumentami finansowymi*, Warszawa 2009; P. Wajda, *Efektywność informacyjna rynku giełdowego*, Warszawa 2011; L. Góral, *Zintegrowany model publiczno prawnych instytucji ochrony rynku bankowego we Francji i Polsce*, Warszawa 2011; P. Stanisławiszyn, *Status Komisji Nadzoru Finansowego w polskim systemie bankowym*, w: W. Góralczyk [red. nauk.], *Problemy współczesnej bankowości. Zagadnienia prawne*, Warszawa 2014, s. 296 i nast.

wanie na rynku kolejnych innowacyjnych rozwiązań (instrumentów finansowych), które, ze względu na swój strategiczny charakter, powinny być objęte ramami prawnymi. Procesowi temu nieobca jest tzw. dialektyka regulacyjna, polegająca na nieustannej konkurencji pomiędzy prawodawcą a rynkiem. Skutkiem bowiem nowych form inwestycji jest tworzenie nowych rozwiązań prawnych, których chęć uniknięcia prowadzi z kolei do opracowywania przez rynek kolejnych innowacji. Z tego też między innymi powodu trwa nieustanna próba sił, która przybiera do tego charakter globalny, co spowodowane jest ponadnarodowym charakterem współczesnych rynków finansowych. Takowy ma także europejski rynek finansowy, obejmowany kolejnymi regulacjami prawnymi tworzonymi przez prawodawcę europejskiego, który w ostatnim czasie wykazuje niespotykaną dotychczas (nad)aktywność w tym względzie.

Jej efekty wykorzystane zostaną w pracy dla zilustrowania określonych założeń. Ze względu na ilość i szczegółowość rozwiązań prawnych dotyczących funkcjonowania rynku finansowego Unii Europejskiej niemożliwe i niecelowe jest ich szczegółowe opisywanie. Dylemat jaki towarzyszy ich wykorzystaniu, związany jest także z faktem istnienia niekiedy w obrocie dwóch rodzajów źródeł prawa. Po pierwsze tych, które wkrótce przestaną obowiązywać, a po drugie tych, które uchwalone i opublikowane będą stopniowo zajmować (albo już zajmują) miejsce tych pierwszych. W tej sytuacji zdecydowano o wyborze drugich z nich, jako aktów prawnych mających stanowić tło dla prowadzonych rozważań.

Rozważań, które, jak zostało to wskazane, mają uwzględniać w znacznej mierze wątek społeczno-aksjologiczny przyjmowanych rozwiązań prawnych i dążyć do wykazania następującego twierdzenia. **Dogłębna analiza natury rynku finansowego (jego funkcji i znaczenia), uzupełnionych o dotychczasowe działania prawodawcy w odniesieniu do tego rynku (przede wszystkim europejskiego) pozwala przyjąć, iż naczelną wartością, na której oparte musi zostać jego funkcjonowanie jest zaufanie.** Pojęcie to jest obecnie nadużywane zarówno w dyskusjach o prawie, jak i w nim samym. Można odnieść wręcz wrażenie, iż dążymy do stworzenia nowego, pięknego świata, opartego na fundamencie o nazwie „zaufanie”. Tymczasem rzadko towarzyszy temu głębsza refleksja nad jego naturą. Dlatego nie sposób nie wskazać w tym miejscu na wyjątek w tym względzie, za który uznać należy rozważania T. Staweckiego, który pisząc o relacji prawo – zaufanie, wskazuje na cztery, jakże ważne, typy powiązań pomiędzy ludzką relacją zaufania a porządkiem prawnym (rozumianym przez autora w tradycyjny pozytywistyczny sposób). Wyróżnia on⁵:

- 1) sytuację, w której zaufanie stanowi warunek *sine qua non* funkcjonowania określonej instytucji prawnej;
- 2) **sytuację, w której zaufanie postrzegane jest jako przedmiot ochrony, uznana wartość prawna, bez której można żyć, jednak bez której ist-**

⁵ T. Stawecki, *Prawo i zaufanie. Refleksja czasu kryzysu*, w: J. Oniszczyk [red. nauk.], *Normalność i kryzys*, op. cit., s. 122 i 125.

nienia prędzej czy później następuje delegitymizacja określonych instytucji prawnych, a nawet, jak uważa autor prezentowanej koncepcji, odrzucenie całego porządku prawnego;

- 3) sytuację, w której prawo jest substytutem zaufania w pewnej relacji społecznej;
- 4) sytuację, w której prawo jest traktowane jako alternatywa zaufania.

Poczynione zaznaczenie ma na celu ukazanie relacji, która najbliższa jest rozważaniom w niniejszej książce, a której autor uznaje, iż **w osiągnięciu opisywanego zaufania niezbędna jest ochrona określonych dóbr, charakteryzowanych niekiedy jako globalne, takich jak: stabilność i bezpieczeństwo rynku.** Celowi temu wydają się być podporządkowane działania współczesnego prawodawcy, który coraz częściej sięga do regulacji o charakterze publiczno-prawnym, poprzez które jednak w zauważalny sposób ingeruje także w sferę prywatnoprawną. Mamy więc do czynienia z aktywnością prawodawcy zarówno w wymiarze wertykalnym, jak i horyzontalnym. Co więcej, jego aktywność pozostaje pod silnym wpływem procesu ekonomizacji i finansjalizacji prawa. Rodzi to prawdziwe wyzwania i **konieczność nowego spojrzenia na proces tworzenia i stosowania prawa rynku finansowego.** W opinii autora owa nowość musi przejawiać się w **uwzględnieniu wątku ludzkiego w tym procesie. Człowiek jest bowiem źródłem podstawowych wartości rynku, z których za najważniejsze uznane zostało wspomniane zaufanie.** Zgodzić należy się więc z twierdzeniem, iż „prawo, jako niezmiernie dziś rozbudowane zbiory reguł i zasad postępowania, reguł przyznających kompetencje do podjęcia określonych działań, a także reguł wyznaczających konsekwencje wcześniejszych zachowań, jest niezwykle silnie związane ze wspomnianą relacją między ludźmi nazywaną zaufaniem. Mam przy tym wrażenie, że ten aspekt prawa był niezmiernie rzadko dostrzegany przez prawników analizujących i kształtujących praktykę tworzenia i stosowania prawa, jak i tych, którzy próbowali taką praktykę opisać, wyjaśnić, zrozumieć i w jakiś sposób zaprojektować”⁶. Myśl ta zyskuje na znaczeniu obecnie, w czasach kiedy, jak pisze A. Giddens, wśród gwałtownych zmian wyczerpują się tradycyjne formy zaufania. W czasach przeszłych jego fundamentem była bowiem wspólnota lokalna. Dziś w zglobalizowanym świecie coraz częściej uzależnieni jesteśmy od ludzi funkcjonujących niejednokrotnie na drugim końcu świata, podejmujących na przykład decyzje globalne, oddziałujące jednak lokalnie⁷.

Ze względu na zmieniający się charakter współczesnych rynków finansowych, które opisać należy jako złożone, skomplikowane, dynamiczne i abstrakcyjne, **konieczne jest więc zastosowanie nowych form regulacji**, np. miękkiego prawa czy też wykorzystanie klauzul generalnych. Powinny one uwzględniać specyfikę

⁶ Ibidem, s. 117.

⁷ A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2008, s. 698.

regulowanej materii, dla której funkcjonowania istotne są elementy trudne do zdefiniowania, jak przykładowo: ryzyko, zaufanie, pokusa nadużycia, efektywność itp.

W procesie tworzenia i stosowania prawa **należy uwzględnić specyfikę regulowanej materii**, jaką jest rynek finansowy. Problemem jest przy tym określenie optymalnego obszaru regulacji, to znaczy takiego, który mieścić się będzie w zakresie wyznaczonym przez niedoregulowanie z jednej strony i przeregulowanie z drugiej strony. Wątpliwości, które w związku z tym się pojawiają, dotyczą między innymi możliwości zakazania oferowania określonych form inwestycji (instrumentów finansowych).

Mając powyższe na uwadze, niemożliwe jest więc obecnie bezrefleksyjne działanie prawodawcy, który musi sięgnąć do źródeł. Odnajdujemy je w określonych koncepcjach prawa, odwołując się do których jesteśmy w stanie znaleźć odpowiedzi na nurtujące nas dziś pytania, pojawiające się w procesie tworzenia i stosowania prawa. Wspomnieć należy w tym miejscu o koncepcjach L. Petrażyckiego czy też realizmu prawniczego, a także zyskujących ostatnio na popularności koncepcjach behawioralnych (wyrastających po części z nurtu ekonomicznej analizy prawa, określanego także jako *Law&Economics*). Ważne jest przy tym, jak ma zostać to wykazane, niewyidealizowane postrzeganie adresata norm, który posiada swoje pozytywne cechy, ale i wady, które wpływają na sposób odbioru przez niego prawa (ryнку finansowego) w czasach, kiedy to widoczny staje się wzrost znaczenia i roli rynków finansowych w jego życiu. Wspomniany aspekt behawioralny ma przy tym niebagatelne znaczenie. „Świadomość człowieka warunkuje treść i kierunek ludzkich działań. Nie jest trafny pogląd, w myśl którego zmiana okoliczności zewnętrznych prowadzi automatycznie do zmian świadomości. Odwrotnie. W świadomości człowieka należy szukać powodów, dla których rzeczywistość podlega przeobrażeniom”⁸.

Mechanizmy rynkowe (finansowe) zaczynają wywierać silny wpływ na codzienne życie odbiorców usług finansowych, wśród których wyróżnić można dwie grupy: odbiorców profesjonalnych oraz nieprofesjonalnych – ujmowanych najczęściej w kategorii konsumentów usług finansowych. Pierwsza z wymienionych grup z racji posiadania odpowiedniego zaplecza intelektualno-finansowego z całą pewnością w mniejszym stopniu narażona jest na negatywne aspekty omawianego wpływu, takie jak przykładowo: wykorzystywanie słabszej pozycji strony, narzucanie niekorzystnych warunków umów, wprowadzanie w błąd, „granie na emocjach” itp. Mimo tego funkcjonowanie zarówno podmiotów profesjonalnych, jak i nieprofesjonalnych oparte jest na elemencie ludzkim – bowiem zawsze to właśnie człowiek podejmuje ostateczne decyzje inwestycyjne, których skutki oddziałują nie tylko na jego codzienne życie, ale także i na inne osoby tworzące daną grupę społeczną.

⁸ M. Szyszkowska, *Zależność zjawisk ekonomicznych od świadomości jednostek i kształtującej ją edukacji*, op. cit., s. 458.

W konsekwencji powstawać zaczęły nowe regulacje, których cechami charakterystycznymi są złożoność i wieloaspektowość, ale także i obszerność, szczegółowość, niezrozumienie. Analiza najważniejszych rozwiązań europejskiego rynku finansowego wskazuje na chęć uregulowania przez prawodawcę unijnego wszystkich elementów tego rynku. W procesie tym widoczna jest jego determinacja i konsekwencja. Co ważne, towarzyszą mu także cele, wyrażane najczęściej w preambułach do poszczególnych aktów prawnych. Prawodawca europejski, usprawiedliwiając w nich swą ingerencję w funkcjonowanie rynku finansowego, podkreśla między innymi konieczność zapewnienia mu bezpieczeństwa i stabilności oraz przejrzystości funkcjonowania, a także ochronę konsumenta usług finansowych, przy jednoczesnym wykorzystaniu tradycyjnych i nowych technik regulacji rynku finansowego. Do tych ostatnich zaliczyć należy przede wszystkim tzw. *soft law*, a więc miękkie prawo, niemieszczące się niejednokrotnie w katalogach tradycyjnych źródeł prawa. W opinii autora wykorzystywanie licznych pojęć niedookreślonych (klauzul generalnych) w połączeniu z nowymi instrumentami regulacji rynku finansowego, stanowi o istocie współczesnego procesu tworzenia i stosowania prawa rynku finansowego. Prawa, które z całą pewnością uznać należy za nową dziedzinę prawa finansowego, a być może nawet już i osobną gałąź prawa, obejmującą poza tradycyjnymi finansowymi elementami badań, także kwestie administracyjne, cywilne i karne oraz te będące domeną innych nauk, tj. ekonomii, psychologii oraz socjologii. Bowiem tylko interdyscyplinarne ujęcie rynków finansowych daje możliwość zrozumienia mechanizmów jego funkcjonowania i stanowi podstawę racjonalnego procesu tworzenia i stosowania prawa rynku finansowego.

Jednym z centralnych podmiotów, które decydują o istocie rynku finansowego, ale także jego regulacjach, co należy jeszcze raz podkreślić – jest człowiek. To bowiem on, jak zostało to już wspomniane, podejmuje określone decyzje inwestycyjne. To on jest potencjalnym odbiorcą poszczególnych, niekiedy niezwykle wyszukanych (i niezrozumiałych) produktów finansowych. Dlatego jedną z tez pracy jest **konieczność spojrzenia na proces tworzenia i stosowania prawa rynku finansowanego z uwzględnieniem aspektów behawioralnych**, odnoszących się do uczestników rynku, których zachowania wpływają na ten proces. Jednocześnie zachowania te są niejako sterowane poprzez istniejące regulacje prawne. Fundamentem, na którym opierają się omawiane zależności jest z kolei prawo, którego istotą jest ochrona określonych wartości, w tym wspomnianych bezpieczeństwa i stabilności rynku finansowego.

Wybór „optymalnego” sposobu tworzenia i stosowania prawa rynku finansowego jest trudny, gdyż wymusza wybór pomiędzy interesem państwa (jego stabilnością i bezpieczeństwem) oraz społeczeństwa z jednej strony, a z drugiej strony interesem instytucji finansowych, opierających swoje funkcjonowanie na idei wolności gospodarczej, tak ważnej dla zrównoważonego rozwoju gospodarczego

państwa. Instytucje te jednak powinny w swej działalności dostrzegać czynnik ludzki i korzystać z dorobku nurtu *business and human rights*. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku ostatecznym odbiorcą korzyści jest społeczeństwo. Dlatego w ocenie autora **dążyć należy do stworzenia systemu opartego na zabezpieczeniu praw konsumentów usług finansowych** (obejmującego wsparcie ich edukacji i świadomości finansowej) **przy jednoczesnym zapewnieniu nieskrępowanego funkcjonowania rynku finansowego** (poddanego jednak nadzorowi), **uwzględniającemu w swych działaniach czynnik ludzki i zaufanie**. „Prawnicy powinni więc zrezygnować z przyjemnego stanu satysfakcji, iż ich wytwory i instrumenty automatycznie służą wzmacnianiu zaufania społecznego. Powinni zadać sobie pytanie, czy rzeczywiście jest tak, iż przepisy, instytucje, sankcje i temu podobne rozwiązania omawianą relację między ludźmi umacniają. Być może musimy również zmieniać nasze myślenie o prawie, aby nie godziło ono w zaufanie – fundament społeczeństwa – abyśmy nie musieli ograniczyć się do nadziei na uniknięcie coraz poważniejszych zaburzeń społecznych”⁹. Prawo jako narzędzie polityki musi dążyć do prakseologicznego kierunkowania określenia relacji pomiędzy regulacją a stanem rzeczywistości, do której owa regulacja ma się odnosić¹⁰. Dlatego tak ważne jest właściwe rozeznanie przez architekta wyborów, jak w pracy nazwany zostanie prawodawca, regulowanej materii. Znajomość przez niego jej specyfiki, niuansów, a przede wszystkim, co po raz kolejny należy zaznaczyć, wyznaczenie wartości, które poprzez jego działania mają być chronione. „Podmioty tworzące prawo [ale i je stosujące – T.N.] działają racjonalnie wówczas, jeżeli ich decyzje podejmowane są na gruncie najlepszej w danych warunkach wiedzy o okolicznościach działania oraz w sposób odpowiadający przyjmowanym preferencjom i przyjmowanej taktyce podejmowania decyzji. Inaczej prawo jest tworzone racjonalnie, jeżeli ustanowienie jakiś norm prawnych jest, na gruncie najlepszej w danych okolicznościach wiedzy, środkiem dla realizacji wyznaczonych i akceptowalnych celów”¹¹. Zadaniem autora jest natomiast uczestniczenie w tym procesie poprzez analizę wybranego obszaru wiedzy dotyczącego natury i istoty procesu tworzenia oraz stosowania prawa rynku finansowego.

⁹ T. Stawecki, *Prawo i zaufanie. Refleksja czasu kryzysu*, op. cit., s. 131.

¹⁰ A. Nowak-Far, *Wątroba Prometeusza. Kryzys jako czynnik wyzwalający prometeizm prawa*, w: J. Oniszczyk [red. nauk.], *Normalność i kryzys. Jedność czy różnorodność*, op. cit., s. 242.

¹¹ A. Michalska, S. Wronkowska, *Zasady tworzenia prawa*, Poznań 1980, s. 27.